

Recenzja
rozprawy doktorskiej mgr Karoliny Czonstke-Świątkowskiej
Wczesnośredniowieczna biżuteria słowiańska w południowej części
basenu Morza Bałtyckiego
przygotowanej pod kierunkiem prof. Witolda Świątosławskiego

Badania nad wczesnośredniowiecznymi ozdobami stroju i ciała z ziem polskich mają długą tradycję. Wraz z rozwojem archeologii i przyrostem bazy źródłowej w literaturze pojawiały się nowe idee i koncepcje związane z oceną funkcji ozdób. Do obiegu naukowego wprowadzono podstawowe typologie poszczególnych kategorii źródeł, a do badań włączono także nowoczesne techniki wykraczające poza zakres archeologii. Zmiany w metodyce i metodologii badań nad ozdobami wczesnośredniowiecznymi skutkowały również pojawieniem się nowej terminologii, w tym także tej o charakterze podstawowym. Od dawna funkcjonuje także termin „biżuteria słowiańska”, czy ściślej „biżuteria zachodniosłowiańska”, chociaż na obecnym etapie badań stosuje się go głównie w opracowaniach o charakterze ogólnym i popularnonaukowym. W literaturze naukowej jest to jednak heurystyczne uproszczenie. W polskim piśmiennictwie stosowane są także określenia „ozdoby słowiańskie” lub „słowiańskie formy ozdób”. Zmienność i różnorodność określeń wynika nie tylko z potrzeby unikania powtórzeń, lecz także ze zmiennego podejścia do zagadnienia wczesnośredniowiecznych ozdób występujących w środowisku słowiańskim. We wczesnym ujęciu kulturowo-historycznym chodziło o identyfikację kultury materialnej z określonym etnosem, czyli o próbę odtworzenia granic etnosu na podstawie występowania charakterystycznych wyrobów. We współczesnej archeologii termin „biżuteria słowiańska” nie zniknął zupełnie, ale częściej spotyka się określenia neutralne: „ozdoby występujące w kręgu kultury słowiańskiej”, „ozdoby typowe dla terenów osadnictwa słowiańskiego” czy „ozdoby i formy charakterystyczne dla wczesnośredniowiecznej kultury słowiańskiej”. Wynika to ze stanu badań oraz odmiennego niż dawniej pojmowania kultury materialnej, rozprzestrzeniającej się poprzez zróżnicowane kontakty międzykulturowe, w tym wymianę i handel. Warto zadać zatem pytanie: co decyduje o „słowiańskości” ozdób — forma, styl, technologia wykonania, miejsce występowania? Tytuł rozprawy zaproponowany przez doktorantkę sugeruje takie właśnie podejście.

Rozprawa doktorska mgr Karoliny Czonstke-Świątkowskiej składa się z trzech części – opracowania z bibliografią, rycinami i tablicami oraz zestawień tabelarycznych tworzących część katalogową. Łącznie obejmuje 478 stron opracowania i 838 stron katalogu. Ta bardzo obszerna praca nosi tytuł „Wczesnośredniowieczna biżuteria słowiańska w południowej części basenu Morza Bałtyckiego”, który sugeruje prezentację źródeł z rozległego obszaru nadbałtyckiego zajmowanego we wczesnych wiekach średnich przez Słowian. Zwięźle sformułowany tytuł jasno określa chronologię oraz zakres terytorialny pracy. Jednocześnie tytuł budzi istotne wątpliwości interpretacyjne. Sądząc po jego brzmieniu, praca dotyczy biżuterii, czyli ozdób o zróżnicowanych funkcjach – od dekoracyjnych po symboliczne i społeczne. Nie jest jednak jasne, czy rozprawa odnosi się do znalezisk biżuterii z terenów objętych we wczesnym średniowieczu osadnictwem słowiańskim, czy też do biżuterii uznawanej za typową dla Słowian. W konsekwencji pojawia się zasadnicze pytanie metodologiczne: które z ozdób można w ogóle uznać za słowiańskie i na podstawie jakich kryteriów? Czy decydują o tym cechy formalne, technologia wykonania, stylistyka, kontekst występowania, czy też inne przesłanki? Brak jednoznacznego określenia tych kwestii już na poziomie tytułu utrudnia właściwe odczytanie zakresu pracy. Tak ogólny tytuł należy uznać za niewystarczająco precyzyjny w odniesieniu do współczesnego stanu badań. Wymaga on uściślenia, a jednoznaczne uzasadnienie przyjętej terminologii powinno znaleźć się w części wstępnej rozprawy.

Pierwszy tom dysertacji składa się z sześciu rozdziałów, zakończenia, streszczenia, abstraktu, bibliografii oraz map i tablic. Taki układ pracy wymaga komentarza. Dysertację otwiera lakoniczny wstęp, zawarty na zaledwie dwóch stronach. Brakuje w nim tak podstawowego elementu pracy naukowej, jakim jest uzasadnienie wyboru tematu. Nie został także jasno sformułowany problem badawczy, co na tak wczesnym etapie pracy należy uznać za poważny mankament konstrukcyjny. Wspomniane wcześniej wątpliwości dotyczące tytułowej „biżuterii słowiańskiej” również nie zostały wyjaśnione we wstępie. Autorka bardzo skrótowo, niekiedy ograniczając się do dwóch zdań, przedstawia pochodzenie źródeł do badań oraz zakres terytorialny i chronologiczny pracy. W efekcie czytelnik nie otrzymuje wystarczających podstaw do jednoznacznego zrozumienia ram badania już na poziomie wstępu. Sformułowanie celu pracy w obecnej postaci budzi istotne zastrzeżenia natury terminologicznej i metodologicznej. W szczególności użycie określenia „dywersyfikacja hipotezy” nie jest wystarczająco precyzyjne i nie odpowiada standardowej terminologii metodologii badań. Nie jest jasne, czy chodzi o weryfikację hipotezy, jej rozwinięcie, czy też analizę alternatywnych wariantów interpretacyjnych, co utrudnia jednoznaczne określenie

zakresu zamierzonych działań badawczych. Należy jednak podkreślić, że wskazane niedoskonałości mają charakter przede wszystkim redakcyjno-terminologiczny i nie podważają trafności podjętej problematyki badawczej. Cel pracy wymaga jednak wyraźnego doprecyzowania i uporządkowania na poziomie metodologicznym, co – w ocenie recenzenta – powinno zostać skorygowane w ostatecznej wersji rozprawy. Autorka deklaruje realizację celu poprzez analizę typologiczną i porównawczą źródeł. Nie jest jednak jasne, czy „wyznaczenie fal napływu biżuterii słowiańskiej na tereny skandynawskie” traktuje jako metodę, czy jako rezultat. W obecnym brzmieniu pojęcie „fale napływu” wymaga definicji – co stanowi jednostkę zliczania i jakie kryteria wydzielenia przyjmuje się w analizie, a opis procedury badawczej powinien zostać wyraźnie oddzielony od prezentacji wyników.

Rozdział drugi przedstawiono jako rozbudowane omówienie historii badań oraz potrzeb badawczych, jednak jego rzeczywista funkcja pozostaje nie do końca jasno określona. Z konstrukcji wywodu można wnioskować, że zamiarem było podsumowanie stanu badań nad ozdobami słowiańskimi oraz wskazanie dalszych kierunków studiów nad tą kategorią źródeł archeologicznych, lecz cel ten nie został sformułowany w sposób jednoznaczny ani metodologicznie uporządkowany. Na wstępie korekty wymaga użycie terminu „moda”. Jako zjawisko społeczne i kulturowe moda pojawia się na obszarze wskazanym przez Autorkę dopiero w XII wieku. Odnoszenie tego pojęcia do ozdób wczesnośredniowiecznych, które pełniły złożone funkcje społeczne i symboliczne, stanowi nieuzasadnione uproszczenie terminologiczne. Co więcej, wprowadza do narracji element języka potocznego, nieadekwatny do standardów opracowania naukowego z zakresu archeologii wczesnych wieków średnich. Z punktu widzenia struktury pracy poważnym uchybieniem jest umieszczenie przeglądu stanu badań w odrębnym rozdziale. W klasycznym układzie prac humanistycznych element ten stanowi integralną część wprowadzenia, gdzie pełni funkcję uzasadnienia problematyki badawczej i zastosowanej metodyki. Omówienie źródeł narracyjnych ma charakter jedynie sygnałny. Autorka trafnie zauważa niewielką liczbę przekazów odnoszących się do ozdób ciała i stroju, jednak obserwacja ta nie została pogłębiona analizą jakościową materiału źródłowego ani jego ograniczeń interpretacyjnych. Podobnie powierzchownie potraktowano źródła ikonograficzne, które w przypadku Słowiańszczyzny Zachodniej rzeczywiście mają charakter szcątkowy (s. 8), co tym bardziej wymagałoby pogłębionej refleksji metodologicznej. Dalsza część rozdziału, obejmująca przegląd opracowań dotyczących wczesnośredniowiecznych ozdób, sprawia wrażenie zestawienia luźnego przeglądu publikacji. Brakuje kryteriów doboru literatury, hierarchizacji znaczenia poszczególnych prac oraz syntetyzującego komentarza. W rezultacie prezentacja ta nie tworzy spójnej narracji o stanie badań.

Opracowanie historii badań Autorka rozpoczyna od pracy Krystyny Musianowicz z 1949 r. poświęconej kabłączkom skroniowym, zaznaczając zarazem, że nie była to pierwsza próba takiego ujęcia (s. 8). W dalszej części rozdziału pojawiają się kolejne przykłady odejścia od układu chronologicznego, co miejscami utrudnia prześledzenie dynamiki rozwoju badań nad omawianą kategorią zabytków. Struktura rozdziału nie zawsze pozostaje w pełni czytelna. Przejrzystość wywodu mogłaby zostać wzmocniona poprzez wyraźniejszy podział tej obszernej części pracy na segmenty porządkujące badania według określonych kryteriów, takich jak: kategorie ozdób, charakter opracowań (ujęcia ogólne, szczegółowe, katalogowe, a nawet w uzasadnionych przypadkach popularyzatorskie), bądź – zgodnie z zapowiedzią zawartą we wstępie – według kontekstu odkryć (osady, grody, cmentarzyska, skarby). Obecny układ ma miejscami charakter zestawienia literatury, a w mniejszym stopniu syntetycznego opracowania stanu badań. Wprowadzenie bardziej jednoznacznych kryteriów doboru literatury mogłoby sprzyjać pogłębionemu odniesieniu się do stanu badań w poszczególnych grupach źródeł, istotnych z punktu widzenia podejmowanej problematyki, a także wyraźniejszemu uzasadnieniu doboru omawianych publikacji. Zauważalne jest także silne oparcie przeglądu literatury na publikacjach polskojęzycznych, również w częściach dotyczących kontaktów słowiańsko-skandynawskich. Literatura zagraniczna została wykorzystana w bardziej ograniczonym zakresie, co częściowo zawęża kontekst porównawczy analiz. Pewne wątpliwości kompozycyjne budzi także obecność w rozdziale drugim elementów, które powinny zostać przeniesione do części wstępnej, między innymi rozważań dotyczących definicji biżuterii (s. 29). Z kolei zakończenie rozdziału, w którym pojawia się odniesienie do badań nad tekstyliami, częściowo wyprzedza problematykę rozwijaną w kolejnym rozdziale. Rozdział wymaga pogłębienia warstwy krytycznej, co pozwoliłoby w pełni wykorzystać potencjał zgromadzonego materiału.

Kolejny rozdział, poświęcony wczesnośredniowiecznemu strojowi kobiecemu w południowej części basenu Morza Bałtyckiego, charakteryzuje się bardziej uporządkowaną strukturą. Został podzielony na podrozdziały, w których Autorka omawia zagadnienia związane ze strojem kobiecym na obszarze Słowiańszczyzny oraz Skandynawii. Pewne wątpliwości może jednak budzić pominięcie stroju męskiego, zwłaszcza jeśli przyjąć, że celem rozdziału było ukazanie roli ozdób jako elementu uzupełniającego strój. W analizowanej części pracy funkcja ozdób została przedstawiona przede wszystkim w aspekcie dekoracyjnym, podczas gdy w innych fragmentach pracy Autorka słusznie zauważa, że ozdoby nie stanowiły wyłącznie atrybutu kobiecego. W rozdziale zwraca uwagę dobór literatury oraz sposób prowadzenia narracji chronologicznej. Przeplatają się w nim ustalenia badaczy zajmujących się historią

ubioru z danymi archeologicznymi, przy czym relacje między tymi kategoriami źródeł nie zawsze zostały jasno określone. Zauważalne jest również silne oparcie rekonstrukcji najstarszych form stroju wczesnośredniowiecznego na dwóch opracowaniach (Bartkiewicz 1979; Drażkowska 2012). W tym miejscu należy doprecyzować, że autorką opracowania dotyczącego nakryć głowy jest Anna Drażkowska, a nie Drażawska. Błąd ten pojawia się wielokrotnie, również w spisie literatury. Brakuje także wyraźnego rozdzielenia opracowań kostiumologicznych od analiz archeologicznych. Wśród studiów z zakresu historii ubioru nie uwzględniono jednej z podstawowych publikacji w tej dziedzinie – pracy F. Boucher *Historia ubiorów*. Autorka trafnie zwraca uwagę na pojawienie się w drugiej połowie XII wieku trendów w ubiorze inspirowanych wzorcami zachodnioeuropejskimi (s. 35). Warto byłoby jednak silniej zaakcentować, że okres ten wiąże się również ze zmianami w postrzeganiu funkcji ozdób, wykraczającymi poza ich aspekt dekoracyjny.

Autorka podejmuje próbę całościowej charakterystyki elementów stroju i ubioru, jednak miejscami wywód pozostaje niewystarczająco pogłębiony analitycznie. Szczególnie widoczne jest to we fragmencie poświęconym obuwiu (s. 36–37) oraz w jednozdaniowym akapicie dotyczącym rękawic (s. 36). W mojej ocenie zgromadzony materiał ilustrujący strój kobiecy we wczesnym średniowieczu miejscami wykracza poza przyjęte w pracy ramy chronologiczne, zwłaszcza w odniesieniach do XIII wieku. Rozszerzenie to nie zawsze znajduje wystarczające uzasadnienie. Czytelność argumentacji mogłoby zwiększyć bardziej konsekwentne uporządkowanie materiału według kategorii źródeł – archeologicznych, ikonograficznych i narracyjnych, co pozwoliłoby lepiej uchwycić zróżnicowaną wartość poznawczą poszczególnych typów przekazów. Ponadto w tej części pracy pojawiają się elementy o charakterze podsumowującym, dotyczące między innymi „popularności” niektórych ozdób, zwłaszcza kabłączków skroniowych wśród Słowianek (s. 43–44). Umieszczenie tego typu syntetycznych wniosków w części podsumowującej rozdział zwiększyłoby przejrzystość konstrukcji wyводу. Pomimo wskazanych uwag fragment ten stanowi dość istotny element całościowej rekonstrukcji stroju i może stanowić wartościową podstawę dalszych analiz, choć wymaga pogłębienia warstwy interpretacyjnej i doprecyzowania ram analitycznych.

Nieco inaczej została skonstruowana część dysertacji poświęcona strojowi mieszkanek Skandynawii. Autorka koncentruje się na wyodrębnieniu fragmentów dotyczących ubioru w *Eddzie poetyckiej* oraz w kronice Saxo Gramatyka. Jednocześnie wyraźnie więcej miejsca poświęca znaleziskom archeologicznym, które są bogatsze niż w przypadku obszarów słowiańskich. Na podkreślenie zasługuje trafne wskazanie zmienności form ozdób w związku z recepcją chrześcijaństwa (s. 62). W podsumowaniu rozdziału Autorka przedstawia

interesujące zestawienie różnic między strojem słowiańskim a skandynawskim. Jednocześnie można odnieść wrażenie, że uwagi o tak syntetycznym charakterze wykraczają poza funkcję podsumowania rozdziału i byłyby bardziej adekwatne w podsumowaniu całej pracy, gdzie mogłyby zostać powiązane z ogólnymi wnioskami badawczymi. Rozdział zawiera materiał ilustracyjny obejmujący źródła archeologiczne, architektoniczne, przedstawienia z ewangelii oraz grafy zaczerpnięte z publikacji. Materiał ten stanowi cenne uzupełnienie wywodu, jednak jego potencjał analityczny nie zawsze został w pełni wykorzystany. Szczególnie zasadne wydawałoby się wprowadzenie zestawień w układzie chronologicznym, które pozwoliłyby uchwycić zmienność bądź trwałość form ozdób w ujęciu dynamicznym i lepiej zobrazować tempo zachodzących przemian.

Rozdział trzeci zatytułowany „Bizuteria słowiańska w południowej części Morza Bałtyckiego” zapowiada przejście do właściwej analizy formalnej źródeł archeologicznych. Autorka deklaruje przeprowadzenie analizy materiału zabytkowego pod kątem formalnym i stylistycznym, a w miarę możliwości także technologicznym oraz weryfikację datowania. Dopiero w tej części pracy doprecyzowano jednak, które kategorie ozdób stanowią zasadniczy przedmiot analizy, co z perspektywy konstrukcji pracy można uznać za rozwiązanie spóźnione. Z analizy wyłączono ozdoby szklane, bursztynowe oraz wykonane z materiałów organicznych. Decyzja ta jest metodologicznie dopuszczalna, jednak jej uzasadnienie powinno zostać przedstawione szerzej, zwłaszcza w kontekście potencjalnego wpływu tych kategorii zabytków na rekonstrukcję tytułowej „bizuterii słowiańskiej”.

Na początku rozdziału Autorka zamieszcza zestawienia liczbowe dotyczące stanowisk, z których pochodzi analizowany materiał, co stanowi wartościowe uporządkowanie bazy źródłowej. Autorka nie proponuje własnego podziału typologicznego zabytków, odwołując się do ustaleń Hanny Kóćki-Krenz oraz Krystyny Musianowicz. Takie rozwiązanie jest metodologicznie poprawne, jednak można byłoby oczekiwać przynajmniej próby krytycznego odniesienia się do istniejących systemów klasyfikacyjnych lub ich częściowej modyfikacji w oparciu o analizowany materiał. Dopiero w tej części pracy precyzyjnie określono, które konkretne typy ozdób zostały włączone do analizy (s. 93–94), co dodatkowo potwierdza, że zasadnicze ramy analityczne pracy zostały doprecyzowane stosunkowo późno, co sugerowałam już wcześniej.

W tej części pracy pojawia się – również stosunkowo późno w strukturze wywodu – krytyka źródeł dotyczących kabłączków skroniowych oraz uzasadnienie wyboru typologii zaproponowanej przez Hannę Kóćkę-Krenz (s. 95–97). Umieszczenie tych rozważań dopiero na tym etapie pracy osłabia przejrzystość przyjętych założeń metodologicznych. Dalsza część

rozdziału obejmuje analizę materiału polegającą na przedstawieniu występowania kolejnych typów ozdób w obrębie osad, cmentarzysk, skarbów, grodzisk oraz tzw. znalezisk luźnych. Fragment ten ma miejscami charakter zestawienia o charakterze enumeratywnym, w którym akcent położono przede wszystkim na dane liczbowe, natomiast identyfikacja konkretnych stanowisk archeologicznych pozostaje niekiedy niewystarczająco czytelna. Czytelność wyводу mogłoby znacząco poprawić wprowadzenie zestawień tabelarycznych obejmujących lokalizację stanowisk archeologicznych – nawet w formie ograniczonej do podania nazw miejscowości. Rozwiązanie takie ułatwiłoby odbiór materiału i zwiększyłoby jego walor analityczny. Pewne wątpliwości budzi także dobór materiału ilustracyjnego. W przypadku kabłączków skroniowych (ryc. 1) uwzględniono przykłady spoza zasadniczego zakresu terytorialnego pracy, między innymi z Płóska i Łowicza, co nie zostało jednoznacznie uzasadnione w tekście.

W tym miejscu nie wydaje się konieczne szczegółowe omawianie wszystkich wyróżnionych przez Autorkę typów ozdób. Warto jednak zauważyć, że pojęcie „biżuteria słowiańska” nadal nie zostało jednoznacznie zdefiniowane. Istotną kwestią pozostaje także sposób odnoszenia się do konkretnych stanowisk archeologicznych. Przykładem mogą być zausznice półkoliste z zawieszkami na łańcuszkach, określane jako pochodzące ze skarbów z terenu Pomorza i Niemiec, bez wskazania konkretnych lokalizacji (s. 127). Takie ujęcie może utrudniać weryfikację przedstawionych ustaleń oraz ograniczać możliwość wykorzystania wyników pracy w dalszych analizach porównawczych. Podobne rozwiązania pojawiają się również w innych częściach rozdziału.

Rozdział czwarty poświęcony jest analizie materiału źródłowego. Został skomponowany poprawnie, z wyraźnym podziałem na podrozdziały. Otwiera go omówienie oraz syntetyczne zestawienie ozdób odkrytych w skarbach, uporządkowane według regionów geograficznych. W analizie uwzględniono łącznie 68 depozytów srebrnych – od najstarszych, takich jak Opalenie i Białogard, po najmłodszy zespół z Łupawy. Ze wstępu do rozdziału wynika, że Autorka dąży do ukazania intensywności kontaktów słowiańsko-skandynawskich, które miały mieć charakter falowy lub epizodyczny. Odbiór przedstawionego materiału znacząco ułatwiłoby jednak graficzne zobrazowanie skarbów w układzie chronologicznym, na przykład w postaci zestawień na osi czasu. W szczególności pojęcie „fal napływu” biżuterii nie zostało w pełni zdefiniowane ani zweryfikowane analitycznie. Szersze wykorzystanie narzędzi analizy ilościowej oraz modeli porównawczych mogłoby wyraźnie wzmocnić walor interpretacyjny tej części pracy. Poważne wątpliwości budzi także stosowanie bardzo wąskich przedziałów chronologicznych. Datowanie poszczególnych elementów składowych skarbów

nie jest bowiem tożsame z momentem ich zdeponowania, dlatego wyznaczanie tak precyzyjnych horyzontów czasowych wymagałoby szerszego uzasadnienia metodologicznego. Istotnym zagadnieniem, które nie zostało w pełni rozwinięte, jest fragmentaryczność skarbów. W wielu przypadkach mamy do czynienia jedynie z częściami większych depozytów, jak na przykład w przypadku znaleziska z Piasków. W tym kontekście pojęcie „fali napływu” oraz zmniejszania się liczebności określonych typów ozdób pozostają niewystarczająco precyzyjne (s. 186).

Analogicznie do analizy znalezisk ze skarbów Autorka omawia rodzaje ozdób z grodzisk, osad i cmentarzysk oraz tzw. znalezisk luźnych, porządkując materiał w układzie terytorialnym. Zwraca przy tym uwagę na surowiec, z jakiego wykonywano ozdoby. W podsumowaniu rozdziału, na podstawie typologii ozdób, ich współwystępowania (zwłaszcza w skarbach), Autorka formułuje wniosek, że depozyty srebrne zawierające biżuterię na Pomorzu i w północnym Połabiu mają charakter „falowy” i „epizodyczny”. Następnie odnosi tę obserwację do południowej Skandynawii, gdzie również wyróżnia „fale napływu” ozdób słowiańskich. Dla Pomorza i północnego Połabia wskazuje okresy zwiększonego natężenia deponowania skarbów z ozdobami (w obu regionach mowa jest o czterech koncentracjach, choć przedstawiony dalej opis nie zawsze zachowuje pełną symetrię i konsekwencję rachunku). Podkreśla ponadto, że Pomorze cechuje wyższa „aktywność depozytowa”, rozumiana jako większa liczba skarbów oraz krótsze interwały między kolejnymi epizodami deponowania. Za kluczowy wspólny okres intensyfikacji uznaje lata 20.–50. XI wieku, przy wyraźniejszym nasileniu zjawiska na Pomorzu. Dla Połabia Autorka buduje rozbudowaną narrację polityczno-militarną. W konsekwencji wysnuwa hipotezę, że koncentracje skarbów można wiązać z okresami względnej stabilizacji bądź z epizodami, w których Połabianie występowali jako agresorzy. W odniesieniu do Pomorza Autorka zaznacza, że podobne powiązania są trudniejsze do przeprowadzenia z uwagi na skromniejszą bazę źródeł pisanych. Autorka zauważa również zmianę charakteru skarbów: w X wieku miał być w nich większy udział całych ozdób i kompletów, natomiast z biegiem czasu wzrósł udział biżuterii fragmentaryzowanej, traktowanej jako złom srebrny. W części skandynawskiej za najważniejszy obszar uznała Bornholm z apogeeum na początku XI oraz w latach 20. XI wieku. W wielu zespołach dominowała fragmentaryzacja, rzadziej pojawiały się egzemplarze kompletne. Jednocześnie Autorka podkreśla, że ozdoby słowiańskie występują także na osadach, grodziskach i cmentarzyskach. Na osadach dominowały formy „zwykłe” (proste kabłączki skroniowe, pierścionki), ozdoby luksusowe były rzadkie, a ich datowanie bywa ogólne (X–XII wiek). Na cmentarzyskach biżuteria luksusowa pojawiała się jeszcze rzadziej i bywa przesunięta

chronologicznie nawet o około 100 lat względem skarbów, co Autorka interpretuje jako możliwy efekt przetrzymywania precjozów i ich transmisji międzypokoleniowej. Autorka sama zaznacza również, że skarby stanowią specyficzną kategorię zachowań kulturowych, a formułowane interpretacje wymagają ostrożności.

Niewątpliwą zaletą tej części jest ambitna próba syntezy makroregionalnej: zestawienie Pomorza, Połabia i Skandynawii oraz uchwycenie dynamiki zjawisk w czasie, a nie wyłącznie w przestrzeni. Na uwagę zasługuje także próba powiązania danych archeologicznych z kontekstem polityczno-historycznym, szczególnie w odniesieniu do Połabia, oraz dostrzeżenie przemian w charakterze depozytów. Jednocześnie należy podkreślić, że wyróżnione przez Autorkę „fale” nie mają jasno określonych kryteriów analitycznych. Nie jest w pełni jasne, czy „fala” oznacza liczbę skarbów w danej dekadzie, czy uwzględnia szerokie datowania oraz czy zliczane są wszystkie skarby z biżuterią, czy tylko zespoły zawierające określone typy ozdób. Dodatkowo trzeba pamiętać, że datowanie elementów składowych depozytu nie jest tożsame z datą jego zdeponowania, a szerokie datowania części zespołów rozmywają porównania, podczas gdy wnioski formułowane są niekiedy tak, jakby granice chronologiczne były jednoznaczne.

Osobnym problemem jest fragmentaryczność depozytów. Jeżeli część skarbów znana jest jedynie z fragmentów (lub stanowi część większych zespołów), to liczebności i obserwowane „zaniki” mogą wynikać z reprezentatywności materiału i stanu badań, a nie z realnych zmian kulturowych. Otrzymujemy rozbudowaną narrację wydarzeń politycznych, jednak zależność typu „wydarzenie – fala depozytów” nie zostaje wykazana w sposób dostateczny. Brakuje wyraźnego „mostu” przyczynowego i rozważenia alternatywnych wyjaśnień (np. zmian w praktykach obiegu srebra, dostępności kruszcu i monet, przemieszczeń centrów handlu czy czynników odkryć i badań). Pomorze przedstawiono ostrożniej, lecz geneza „największych nagromadzeń” pozostaje ujęta dość ogólnie. W części poświęconej Skandynawii dodatkowo pojawił się wskazywany przez Autorkę problem rozpoznania materiału, co utrudnia porównania intensywności.

Podsumowując, ten fragment pracy stanowi wartościową i ambitną próbę syntezy dynamiki występowania ozdób słowiańskich w skarbach Pomorza, północnego Połabia i południowej Skandynawii oraz jej powiązania z tłem polityczno-historycznym. Na szczególne podkreślenie zasługuje uchwycenie zmian w charakterze depozytów, od większego udziału ozdób kompletnych ku rosnącej fragmentaryzacji. Jednocześnie kluczowa kategoria interpretacyjna, czyli „fale napływu” pozostaje niedookreślona metodologicznie, a precyzyjne przedziały czasowe wprowadzają ryzyko precyzji pozornej, zwłaszcza że datowanie elementów

składowych nie jest tożsame z momentem depozycji. Fragmentaryczność zespołów i nierównomierność bazy źródłowej ograniczają też możliwość wnioskowania o „zaniku” bądź „spadku” określonych form w ujęciu dynamicznym.

Rozdział piąty ma w dużej mierze charakter opisowy. Autorka koncentruje się na relacjach skandynawsko-słowiańskich widocznych w źródłach pisanych, archeologicznych i lingwistycznych. Konstrukcja rozdziału nie budzi zasadniczych zastrzeżeń, choć jego znaczna objętość nie zawsze przekłada się na pogłębienie analizy. Rozdział nie jest wolny od błędów rzeczowych i uproszczeń interpretacyjnych. Zwraca uwagę zbyt kategoryczne traktowanie przekazów kronikarskich jako odzwierciedlenia faktów historycznych oraz nadużywanie pojęcia „Słowiańszczyzna Północno-Zachodnia” jako realnej jednostki historycznej. W wielu partiach rozdziału widoczny jest niedostatek systematycznej krytyki źródeł, co sprawia, że fragmenty mają charakter zestawienia lub przeglądu źródeł, a nie ich analizy. Kroniki polskie zostały opracowane nieco bardziej krytycznie, natomiast źródła duńskie interpretowane są miejscami zbyt dosłownie. Najwięcej wątpliwości budzi podrozdział poświęcony obecności skandynawskiej na terenach słowiańskich. Zagadnienie to było wielokrotnie analizowane w literaturze i istnieje szereg odmiennych hipotez, które warto byłoby uporządkować i przedstawić w układzie chronologicznym, pokazując ich ewolucję w historiografii. Jako syntetyczne podsumowanie stanu badań Autorka wskazuje wystawę i katalog „Wikingowie w Polsce”, co trudno uznać za w pełni wystarczające zastąpienie dyskusji historiograficznej. Zamiast analizy krytycznej Autorka często proponuje streszczenia wybranych prac, które w jej ocenie najlepiej oddają problem kontaktów skandynawsko-słowiańskich.

Rozdział ten zawiera liczne powtórzenia oraz fragmenty o charakterze niedokończonych refleksji. Dodatkowo odbiór tekstu utrudnia miejscami język o charakterze potocznym (np. „mrok dziejów”, „tajemnicza kultura północy”), niedostosowany do stylu wywodu naukowego. W efekcie rozdział ma charakter bardziej opisowy niż problemowy, przy jednoczesnych niedociągnięciach w zakresie selekcji i hierarchizacji literatury. Jednocześnie należy podkreślić, że rozdział opiera się na dobrej bazie źródłowej i aktualnej literaturze oraz świadczy o dobrej orientacji Autorki w istniejącym dyskursie naukowym. Na szczególne podkreślenie zasługuje próba ujęcia problemu kontaktów poprzez zestawienie różnych kategorii źródeł.

Z punktu widzenia metodologicznego warto pamiętać o kilku zasadach interpretacyjnych, które w tekście nie zawsze zostały konsekwentnie zachowane, na przykład zabytek archeologiczny nie jest tożsamy z etnicznością, przekaz kronikarski nie jest

równoznaczny z faktem historycznym, import przedmiotów nie oznacza kolonizacji, a zbieżność toponimiczna nie musi oznaczać migracji ludności etc.

W ujęciu ogólnym rozdział można uznać za solidny, dobrze udokumentowany przegląd źródeł i badań, choć miejscami zbyt opisowy i momentami zbyt bezpośrednio łączący materiał archeologiczny oraz przekazy narracyjne z realnymi procesami etnicznymi i politycznymi. Najpoważniejszym problemem pozostaje zbyt łatwe przechodzenie od śladu materialnego do wniosków etnicznych i politycznych, natomiast największą zaletą pozostaje szeroka baza źródłowa i bardzo dobra orientacja w literaturze przedmiotu.

Rozdział szósty stanowi syntetyczne podsumowanie analizy materiału źródłowego i prezentuje ozdoby słowiańskie jako nośnik znaczeń symbolicznych, religijnych i społecznych oraz jako wskaźnik kontaktów słowiańsko-skandynawskich na południowym wybrzeżu Bałtyku. Autorka konsekwentnie interpretuje je nie tylko jako element dekoracyjny, lecz także jako narzędzie komunikacji kulturowej i składnik praktyk społecznych. Na poziomie interpretacyjnym przekonująco ukazuje funkcjonowanie ozdób w sferze wierzeń, rytuału i wyobrażeń oraz ich rolę w komunikowaniu systemu wartości i porządku społecznego. Trafnie podkreśla również charakter wczesnego średniowiecza jako okresu współistnienia i przenikania tradycji pogańskich i chrześcijańskich. Istotna jest także próba regionalizacji praktyk zdobniczych, w tym położenie akcentu na ozdoby głowy u Słowian północno-zachodnich oraz szyi i klatki piersiowej w Skandynawii oraz interpretacja szczególnej roli głowy w symbolice słowiańskiej.

Cennym elementem rozdziału jest szerokie zestawienie typów ozdób oraz ich możliwych znaczeń symbolicznych. Jednocześnie zauważalne jest silne oparcie wywodu na istniejącej literaturze przedmiotu przy ograniczonej próbie jej krytycznej weryfikacji. Dotyczy to m.in. zagadnień związanych z występowaniem ozdób w pochówkach, wtórnym przetwarzaniem metalu, symboliką surowców i form oraz interpretacją depozycji skarbów. Podobna sytuacja widoczna jest w części poświęconej biżuterii jako darowi. Autorka konsekwentnie wykorzystuje klasyczny model daru wywodzący się z badań nad teorią daru Marcelego Maussa: dać–przyjąć–odwzajemnić, jednak nie podejmuje szerszej dyskusji nad jego ograniczeniami w kontekście archeologicznym.

Za wartościową należy uznać obserwację dotyczącą występowania słowiańskich zausznic w skarbach skandynawskich w parach, co może wskazywać na ich realne użytkowanie, a nie wyłącznie funkcjonowanie jako srebra surowcowego. Jest to przykład interpretacji opartej na materiale empirycznym, wzmacniającej argumentację. Na poziomie syntetycznym dobrze przedstawiono tło historyczne – procesy chrystianizacji, formowanie

struktur państwowych oraz zróżnicowanie polityczne opisywanej w pracy strefy. Trafnie podkreślono znaczenie sieci wymiany obejmujących emporia i szlaki rzeczne. Ujęcie to pozostaje zgodne z aktualnym stanem badań nad gospodarką srebrem we wczesnym średniowieczu. Szczególnie wartościowa jest próba rekonstrukcji dynamiki napływu komponentu słowiańskiego do południowej Skandynawii oraz wskazanie Bornholmu i Skanii jako kluczowych węzłów kontaktów. Pewne wątpliwości budzi natomiast stopień uogólnienia części wniosków oraz relatywnie słabe wyeksponowanie alternatywnych interpretacji. Widoczna jest tendencja do kumulowania argumentów na rzecz modelu wielofunkcyjności biżuterii przy ograniczonej dyskusji przypadków potencjalnie od niego odbiegających. Od strony metodologicznej rozdział reprezentuje podejście syntetyczne i interpretacyjne, silnie osadzone w tradycji badań nad symboliką przedmiotów i sieciami kontaktów kulturowych. Mniej widoczna jest natomiast perspektywa krytycznej analizy źródła oraz refleksji nad ograniczeniami materiału archeologicznego.

W zakończeniu i streszczeniu Autorka podsumowuje cele monografii, wskazując na weryfikację dotychczasowych datowań i zasięgów biżuterii słowiańskiej, rozbudowę bazy źródłowej (w tym o Danię i południową Szwecję) oraz próbę rekonstrukcji relacji słowiańsko-skandynawskich poprzez identyfikację fal napływu ozdób na obszary południowej Skandynawii, a także momentów koncentracji depozytów srebrnych na Pomorzu i północnym Połabiu. Na szczególne podkreślenie zasługuje rozległy aparat źródłowy pracy zwłaszcza uporządkowanie materiału według kategorii ozdób i typów stanowisk. Jednocześnie, mimo klarownej narracji, część kluczowych konstatacji pozostaje sformułowana zbyt deklaratywnie: brakuje krótkiego, „rozliczalnego” zestawu przykładów pokazujących, które konkretne typy ozdób i o ile przesunięto chronologicznie lub jak skorygowano ich zasięgi, a pojęcia takie jak „komponent słowiański” i „fale napływu” nie są w zakończeniu dostatecznie wyjaśnione. Warto byłoby zaznaczyć, czy odnoszą się do liczby depozytów, liczby przedmiotów, ich masy, czy udziału typów. Większej ostrożności wymaga także przejście od obserwowanej fragmentaryzacji i obecności ozdób w depozytach do wniosków o intensywności kontaktów i zwłaszcza do hipotez o osadnictwie słowiańskim – mobilność przedmiotów nie jest tożsama z mobilnością ludzi, a argumentacja powinna wyraźniej oddzielać dane od rekonstrukcji interpretacyjnej i rozważać alternatywne scenariusze. Pozytywnie należy ocenić autokrytyczne wskazanie ograniczeń bazy, w tym przyrost znalezisk w wyniku poszukiwań z detektorem metali, niepublikowane kolekcje, trudności identyfikacyjne form, ograniczenia w dostępie do kwerend, czy brak analiz fizykochemicznych. Mimo tych zastrzeżeń, podsumowanie trafnie

eksponuje najważniejszy walor pracy: pokazanie wielofunkcyjności ozdób (ekonomicznej, użytkowej i symbolicznej) oraz osadzenie znalezisk w szerokim tle historyczno-kulturowym.

Przedstawiona do oceny rozprawa doktorska to interesująca próba odtworzenia roli ozdób w kulturze wczesnego średniowiecza z perspektywy południowej części basenu Bałtyku oraz relacji słowiańsko-skandynawskich. Praca wymaga starannego opracowania redakcyjnego – usunięcia bardzo licznych kolokwializmów i sformułowań potocznych, dokładnego sprawdzenia poprawności zapisu nazwisk, a także ujednoczenia systemu cytowania (z imieniem, inicjałem, bez inicjału), sprawdzenia nazw geograficznych (np. Smolandia zamiast Smalandia, Trzebianowo zamiast Trzebiatowo), a nawet sprawdzenia kolejności alfabetycznej w wykazie cytowanej literatury. Dobrze byłoby też uczytelnić mapy. Zdecydowanie brakuje ilustracji, rysunków lub fotografii ozdób. Wysoko należy ocenić katalog stanowisk zawarty w dwóch tomach, ale w przypadku publikacji pracy należałoby rozważyć przyjęcie wariantu zajmującego mniej miejsca.

W podsumowaniu należy zaznaczyć, że doktorantka zrealizowała cele badawcze nakreślone we wstępie. Wykazała możliwości poznawcze ozdób wczesnośredniowiecznych, nawet tych przedstawionych w literaturze przedmiotu skrótowo lub ogólnikowo. Jest to solidna podstawa do dalszych studiów nad zagadnieniem relacji słowiańsko-skandynawskich z perspektywy archeologii.

Uważam, że praca mgr Karoliny Czonstke-Świątkowskiej spełnia warunki określone w art. 13 Ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach i tytułach naukowych. Wnioskuje o dopuszczenie doktorantki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

